

Adoracja na pierwszy czwartek miesiąca

Każde powołanie jest darem Pana Boga. Dziś świat potrzebuje znaków Jego obecności. Dlatego módlmy się o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne. Niech nasza modlitwa będzie wyrazem szczerzej troski o świat, który dziś może szczególnie potrzebuje dobrych i świętych kapłanów. (ks. Krzysztof Pawlina)

Pieśń: *Oto ja, poślij mnie*

Panie Jezu, składamy dzisiaj na Twoim ołtarzu nasze rodziny, przede wszystkim nasze dzieci, aby stały się rybakami ludzi. Niech także i dziś rozbrzmiewa Twoje łagodne wezwanie: „Pójdź za Mną”! Udziel chłopcom i dziewczętom tej łaski, by radośnie odpowiedzieli na Twój głos!

Rozbudź w naszych wspólnotach zapał misyjny. Poślij, o Panie, robotników na swoje żniwo i nie pozwól, by brak pasterzy, misjonarzy i tych, którzy poświęcają życie Ewangelii, doprowadził ludzkość do zguby. (Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień modlitw o Powołania 1987 r.)

Maryjo, Matko Kościoła, Matko Najwyższego Kapłana, wzorze wszystkich powołań, pomóż odpowiedzieć „tak” Panu, który wzywa nas do współpracy w Bożym planie zbawienia. (Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień modlitw o Powołania 1987 r.)

Pieśń: *Barka – I zwrotka i refren*

Różaniec, Tajemnice radosne

Tajemnica I – Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

„Pójdź za Mną” – tak najczęściej zaczyna się zwiastowanie powołania. Może ono mieć miejsce w pociągu, na modlitwie, w lesie na spacerze albo w czasie zabawy. Gdy się jest dzieckiem albo w szkole średniej, a niekiedy później.

Módlmy się, by każde zwiastowanie powołania kończyło się słowem: *fiat*!

(Chwila ciszy.)

Ojcze nasz

Zdrowaś Mario (10 razy)

Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

Pieśń: *Barka – II zwrotka i refren*

Pierwszym i najważniejszym miejscem troski o powołania jest rodzina. To właśnie od rodziny w największym stopniu zależy postawa dzieci i młodzieży wobec Boga i ludzi, wobec życia i samego siebie. Podstawowym zadaniem rodziny jest nauczanie dzieci więzi tej miłości, której uczy nas Bóg. Rodziny, w których młodzi doświadczają, że są kochani Bożą miłością i w których uczą się takiej miłości, stają się urodzajną glebą powołań. Jak znaczące są słowa, które papież Jan XXIII wypowiedział do świeckich w czasie z audyencji: „Dajcie mi święte rodziny, a ja wam dam świętych kapłanów”.

Tajemnica II – Nawiedzenie Św. Elżbiety

Maryja z pośpiechem idzie do Elżbiety. Kobiety utwierdzają się wzajemnie w swoim powołaniu. Każdy człowiek usłyszawszy powołanie, szuka bowiem jego potwierdzenia. Módlmy się za spowiedników, kierowników duchowych, rodziców, kolegów, by dla powołanych byli umocnieniem w ich drodze.

(Chwila ciszy.)

Ojcze nasz

Zdrowaś Mario (10 razy/)

Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

Pieśń: *Barka – III zwrotka i refren*

Młodość jest czasem decyzji. To wtedy właśnie rozstrzyga się przyszłość człowieka. To w młodości wygrywa się lub przegrywa życie. To młodość musi sobie poradzić z najważniejszymi w życiu pytaniami: o powołanie, o receptę na szczęśliwe życie. W momencie trudnych wyborów ludziom wydaje się często, że są sami. Tak też myślą młodzi, którzy mocują się z głosem powołania. Jezus jednak nie zostawia nas samych, jest z nami także w chwilach wyboru i odpowiedzi na Jego wezwanie.

Tajemnica III – Narodzenie Pana Jezusa

Betlejem stało się miejscem narodzenia Pana Jezusa. Maryja z Józefem wyszli z Nazaretu, aby mogło wypełnić się proroctwo. Żeby więc to nowe życie w powołaniu mogło się wypełnić, trzeba iść do swojego Betlejem. Módlmy się o odwagę dla powołanych, aby umieli zostawić dom rodzinny, by stać się domem dla innych.

(Chwila ciszy.)

Ojcze nasz

Zdrowaś Mario (10 razy/)

Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

Pieśń: *Barka – IV zwrotka i refren*

Kapłaństwo jest skarbem. Drogocenną perłą. Nęci i wabi handlarzy ludzkim losem. Dziś wszystko, co ma jakąś wartość, jest pilnie strzeżone. Jak osłonić dar kapłaństwa? Tego skarbu nie trzeba zamykać na klucz, trzymać pod kloszem czy zakopywać. Boże skarby chroni się inaczej – dzieląc się z nimi, pomnażając je. Dlatego tam, gdzie nie ma miłości, zaszczerp miłość, a znajdziesz miłość. Tam, gdzie widzisz szarość, zdumiewaj ludzi Bogiem. Bo zdumienie jest początkiem nowego.

Tajemnica IV – Ofiarowanie Pana Jezusa

Maria i Józef złożyli Bogu najcenniejszy dar – Jezusa. Aby umieć ofiarować, trzeba wiedzieć, że dane życie jest darem od Boga. Nie można go sobie zawłaszczyć. Jeśli Bóg o nie poprosi, trzeba je hojnie ofiarować. Módlmy się za rodziców, którym trudno przychodzi zaakceptować łaskę powołania swoich dzieci.

(Chwila ciszy.)

Ojcze nasz

Zdrowaś Mario (10 razy/)

Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

Pieśń: Tak mnie skrusz, tak mnie złam, tak mnie wypal, Panie Jezu, byś został tylko Ty jedynie Ty (x 3)

Każdy człowiek pragnie być szczęśliwy. Szukają szczęścia ci, którzy przeżywają swoje dni w rozpacz i biedzie, a także ci, którzy nie mogą już nawet zliczyć majątku. Choć drogi obstawione są reklamami szczęścia za pół ceny, ludzie szukają innego rodzaju spełnienia. Kto im pomoże je odnaleźć? Tylko ten, kto jest szczęśliwy. Szczęśliwy kapłan! Jego dłonie codziennie stają się Betlejem, w nich rodzi się Jezus w czasie Mszy Świętej. Czy może być coś piękniejszego?

Tajemnica V – Odnalezienie Pana Jezusa w Świątyni

Maryja i Józef szukali Jezusa trzy dni. Znaleźli Go w świątyni. Dziś wielu rodziców nawet nie wie, gdzie są ich dzieci, gdzie żyją, co robią. Rodzice powołanych nie muszą przeżywać takich lęków. Ich skarby są przy ołtarzu – w świątyni. Módlmy się, aby umieli dziękować za ich powołanie.

(Chwila ciszy.)

Ojcze nasz

Zdrowaś Mario (10 razy/)

Chwała Ojcu...

O mój Jezu...

Ojcie naszZdrowaś..... /10 razy/ Chwała Ojcu, o mój Jezu.....

Pieśń: Ja wiem, w kogo ja wierzę

Szczęśliwy kapłan, bo widział szczęśliwe oczy, gdy rozgrzeszał kogoś po wielu, wielu latach. Szczęśliwy, bo wiązał kapłańską stulę ręce tych, którzy przyrzekli sobie miłość aż do śmierci. Szczęśliwy jest ksiądz, gdy widzi, jak konający, pojednani z Bogiem, idą uradowani w objęcia Ojca Niebieskiego. To szczęście być kapłanem. Ale „jeśli ksiądz nie zdobędzie się na wyższe stopnie rozmodlenia, na kontemplację i mistykę, wiary mieć nie może, nie może skutecznie pracować” – pisał Karl Rahner. Rozmodlenie i kontemplacja to nie luksus, ale obowiązek wynikający z samej natury powołania kapłańskiego. Ksiądz przetrwa jako wierzący, gdy będzie rozmodlony kontemplacyjnie, mistycznie.

Modlitwa o powołania kapłańskie

Panie Jezu Chryste, posłuszny woli Ojca, Ty oddałeś życie dla zbawienia ludzi, stając się Wiekuistym Kapłanem Nowego Przymierza. Po imieniu wezwałeś Apostołów i w mocy Ducha Świętego posłałeś ich do świata, by głosili tajemnice Królestwa Bożego. Twoja miłość objawiona w Wieczerniku i na Kalwarii uobecnia się dzisiaj dla nas w sakramentach Kościoła.

Prosimy Cię, Boski Pasterzu, pociągnij ku sobie wielu młodych ludzi, obudź w ich sercach powołanie do służby kapłańskiej, zakonnej czy misyjnej i uczyn Twoimi naśladowcami. Niech usłyszają Twoje wołanie i nie lękają się dać hojnie swego życia w darze, poświęcając się dla zbawienia ludzi. Niech nie zabraknie kapłanów, którzy będą tu, na ziemi, przedłużali Twoją misję i budowali Mistyczne Ciało, jakim jest Kościół. Uzdolnij ich do głoszenia Twojego słowa, wlej w ich serca Twoją miłość, aby nieśli Dobrą Nowinę ubogim, uzdrowienie chorym i pociechę tym, którzy tracą nadzieję.

Przez przyczynę Maryi, wychowawczyni powołań kapłańskich, prosimy Cię, nasz Odkupicielu, daj nam wielu świętych kapłanów ukształtowanych na wzór Twojego Boskiego Serca. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Aneta Szafoni